Kraków

Kraków,

15 STY 2025

Protokół

Z obrad Zespołu Zadaniowego ds. rozwiązania problemu nadmiernej ilości dzików na terenie Miasta Krakowa w dniu 06.12.2024 r.

W spotkaniu uczestniczyli:

1. Stanisław Mazur- Z-ca Prezydenta Miasta Krakowa
2. Antoni Fryczek – Sekretarz Miasta Krakowa
3. Małgorzata Mrugała – Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska
4. Marek Dziarmagowski –Polski Klub Ekologiczny
5. Marek Palik - Polski Klub Ekologiczny
6. Ryszard Tuz- Profesor Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie
7. Łukasz Styrylski- Całodobowe Pogotowie ds. zwierząt łownych i chronionych
8. Kamil Dacka- Komenda Miejska Policji w Krakowie
9. Daniel Kośmider- Straż Miejska Miasta Krakowa
10. Tomasz Ciepły- Polski Związek Łowiecki
11. Piotr Bernasik - Koło Łowieckie Luty Tur
12. Waldemar Misiura- Koło Łowieckie Orlik
13. Jerzy Bartoszewicz- Koło Łowieckie Podwawelskie
14. Tomasz Ocetkiewicz- Koło Łowieckie Podwawelskie
15. Jacek Bednarz – Koło Łowieckie Podwawelskie
16. Monika Konieczna- Akcja Ratunkowa dla Krakowa
17. Izabela Wierzbowska- Instytut Nauk o Środowisku UJ
18. Tomasz Kopta- Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
19. Kazimierz Szewczyk - Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
20. Łukasz Pawlik- Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie
21. Barbara Ptak- Urząd Miasta i Gminy w Skawinie
22. Agnieszka Mydłowska, Barbara Haraf - Przedstawiciele Wydziału Kształtowania Środowiska UMK

Pan Prezydent Stanisław Mazur powitał wszystkich członków zespołu oraz przedstawił porządek obrad Zespołu Zadaniowego ds. rozwiązania problemu nadmiernej ilości dzików na terenie Miasta Krakowa. Poinformował, że celem spotkania jest poszukanie rozwiązania w sprawie ograniczenia liczby dzików w naszym mieście. Prezydent zaznaczył, że brak jest idealnego rozwiązania, natomiast należy spróbować zintensyfikować działania w zakresie redukcji dzików, zwłaszcza w najtrudniejszych rejonach jak Kliny i Zakrzówek na których skala zjawiska rośnie .

Pani Dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska Małgorzata Mrugała poinformowała, iż Urząd Miasta Krakowa wystąpił do Głównego Lekarza Weterynarii w kwestii relokacji loch z młodymi w pobliżu zabudowy mieszkaniowej. Niestety ze względu na ASF jest to trudna kwestia do zrealizowania. Urząd Miasta Krakowa prowadzi aktywnie kampanie informacyjną (będąca częścią akcji informacyjnej plakaty i ulotki są już rozdysponowane są po szkołach i osiedlach). Będzie wystosowana prośba do Straży Miejskiej o bardziej rygorystyczne traktowanie mieszkańców, którzy dokarmiają dzikie zwierzęta w sposób nieprawidłowy resztkami spożywczymi, pozbywają się resztek pożywienia zanieczyszczając tereny publiczne przez co dokarmiają dziki, jak również nie zabezpieczają właściwie odpadów z gospodarstw domowych. Dodatkowo poinformowała, że został wystosowany apel do spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych z prośbą o stosowne zabezpieczanie odpadów komunalnych. Dodała, że mamy tereny cenne przyrodniczo jak na przykład Zakrzówek, a niestety dziki niszczą także wartości przyrodnicze.

Pan Dyrektor Łukasz Pawlik poinformował, iż z roku na rok obserwowany jest wzrost liczby dzików na Zakrzówku, pomimo prowadzonego tam stałego odłowu dzików. Dyrektor wskazał, że na Zakrzówku

Urząd Miasta Krakowa
WYDZIAŁ ŚRODOWISKA, KLIMATU I POWIETRZA
tel. +48 12 616 88 92, +48 12 616 88 93, fax +48 12 616 88 91, ws.umk@um.krakow.pl
31-949 Kraków, os. Zgody 2
www.krakow.pl

występują chronione gatunki zwierząt takie jak płazy oraz gady, dla których dziki stanowią realne zagrożenie. Dziki stanowią również zagrożenie dla roślin zwłaszcza dla muraw kserotermicznych i roślin chronionych. Podczas buchtowania zaczynają się żywić zimującymi płazami, co realnie zagraża ich populacji.

Pani Dyrektor Małgorzata Mrugała poruszyła kwestię Lasu Wolskiego, który jest naturalnym siedliskiem występowania dzika , dziki nie żerują w lesie, ale zaczęły buchtować także Kopiec Piłsudskiego. Kopiec był już remontowany, jest tam dosyć trudna konstrukcja, która przy obecnych warunkach atmosferycznych może ulec zniszczeniu. Wystosowała prośbę do koła łowieckiego Podwawelskie o pomoc w redukcji populacji dzika, przy czym zaznaczyła, że z uwagi na społeczny charakter Lasu Wolskiego wszelkie działania łowieckie są znacznie utrudnione.

Pan Łukasz Styrylski poinformował, iż pogotowie ds. dzikich zwierząt cały czas odławia dziki do odłowni. Sytuacja z września, października i listopada była bardzo trudna, gdyż zgłoszeń było dużo, dlatego też wzrosła także liczba odłowów w tym czasie. Sytuacja się trochę stabilizuje niestety w kilku miejscach np. na Klinach -rejon ul. Bartla, ul. Borkowskiej problem się pogłębia, a odłownia w tym rejonie była kilkukrotnie niszczona. Jedni mieszkańcy domagają się redukcji dzików, a drudzy kategorycznie nie zgadzają się na odłownie. Cały czas jest tam grupa dzików, które w konkretnych miejscach i o konkretnych godzinach wychodzą żerować, ponieważ maja tam swój szlak migracyjny. Spora grupę dzików udało się odłowić w rejonie Kapelanki i os. Podwawelskiego – około 40 sztuk. Niestety ustawodawstwo pozostaje bez zmian i działania prowadzone są dalej w obrębie tych samych przepisów prawa.

Pan Tomasz Ocetkiewicz poinformował, iż ze względu na szlabany myśliwi mają utrudniony wjazd do Lasu Wolskiego. Jest to jednak kwestia logistyczna, gdyż kiedyś była prowadzona gospodarka łowiecka w porozumieniu z Dyrektorem ZOO i teraz przedstawiciele koła łowieckiego spróbują podjąć działania w okolicach Kopca Piłsudskiego. Wydana decyzja na odstrzał redukcyjny dzików będzie realizowana m.in. na Zakrzówku. Największe pozyskanie w Krakowie Koło realizuje w okolicach Lasu Wolskiego, Przegrzał, Poniedziałkowego Dołu. Od kwietnia koło łowieckie Podwawelskie pozyskało około 221 dzików. Pan Ocetkiewicz zasugerował, aby w otoczeniu Kopca Piłsudskiego montaż pastucha z regulacją z czasową i aktywność w porze nocnej. Wskazał również na możliwość zabezpieczenia kopca poprzez wapnowanie.

Pan Piotr Bernasik, poinformował, iż działania koła Luty Tur w rejonie Skawiny są prowadzone w maksymalny sposób. Wskazał, iż występuje tam bardzo duży obszar wyłączony, na którym nie można polować. Przypomniał, ze kwestia szkód łowieckich jest bardzo uciążliwa dla kół, ponieważ prawo łowieckie obliguje myśliwych do pokrywania kosztów strat wyrządzonych przez zwierzęta w uprawach rolnych, a zniszczenia upraw w tym roku są bardzo duże i sięgają do 70% upraw kukurydzy. Koło łowieckie musi pokrywać to z własnych środków.

Pan prof. Marek Dziarmagowski, poinformował, iż problem dzików to problem nie tylko Krakowa, ale większości Polskich miast. Były prowadzone różne działania np. próby stosowania repelentów , które w miastach nie zdały egzaminu. Kolejną metodą jest metoda antykoncepcji, niestety na terenie Unii Europejskiej nie ma środka, który zostałby dopuszczony do stosowania. PKE dokonało przeglądu miast w Polsce , którym udało się zmniejszyć populacje dzików - są to Poznań i Wrocław. Dokonano to w taki sposób, iż myśliwi byli wspomagani przez zatrudnioną przez miasto firmę łowiecką, która wykonywała odstrzał redukcyjny dzików. Dodatkowo posiadają więcej sztuk odłowni. Koszt uśmiercania dzika przez firmę zewnętrzna wynosi około 1000 zł.

Pani Barbara Ptak poinformowała, że uchwałą sejmiku województwa małopolskiego w sprawie podziału województwa małopolskiego na obwody łowieckie zostały wyłączone tereny, na których dotychczasowo były prowadzone działania łowieckie. Dzięki jej staraniom przywrócone zostały poprzednie granice. Poinformowała, ze jako gmina starają się reagować na sugestie kół łowieckich. Drugim problemem są lasy społeczne, aktualnie w lasach nie ma dzikich zwierząt są za to ludzie biegający, spacerujący itp. a dziki boją się człowieka dlatego idą w przestrzennie miejskie. Zasugerowała, aby policzyć ile dzików mamy na terenie obszaru metropolitalnego i określić jaki poziom populacji dzików jesteśmy w stanie utrzymać w

Urząd Miasta Krakowa
WYDZIAŁ ŚRODOWISKA, KLIMATU I POWIETRZA
tel. +48 12 616 88 92, +48 12 616 88 93, fax +48 12 616 88 91, ws.umk@um.krakow.pl
31-949 Kraków, os. Zgody 2
www.krakow.pl

tym terenie. Dodatkowo edukować mieszkańców jak zabezpieczać kompostowniki, pojemniki na odpady oraz posesje.

Pani Małgorzata Mrugała poinformowała, że jeśli koła łowieckie maja jakieś zastrzeżenia co do granic obwodów łowieckich to niech zgłoszą to do Wydziału Kształtowania Środowiska w celu przygotowania stosownych wystąpień do Urzędu Marszałkowskiego. Działania prowadzone w Łodzi i Warszawie polegające na radykalnym odstrzale dzików nie są akceptowane przez społeczeństwo. Kwestia liczebności była poruszana bardzo dawno temu i powstało opracowanie dotyczące miasta Krakowa, z którego wynikało, że powinniśmy mieć około 30-50 dzików na terenie miasta Krakowa, które nie stwarzałyby kłopotów. Mamy świadomość że tych dzików jest znacznie więcej i na dzień dzisiejszy wykonanie takich rzetelnych szacunków liczebności nie jest możliwe.

Pan prof. Ryszard Tuz poinformował, że szacowane jest około 2000 dzików, a przyroda nie znosi pustki, dlatego jak wystrzelamy dziki w mieście to na ich miejsce przyjdą nowe. Musimy zastosować wszystkie możliwe metody ograniczania liczebności populacji, w tym zakazy dokarmiania, odłownie i odstrzały redukcyjne.

Pan Łukasz Styrylski, poinformował, że dziki w Krakowie są dokarmiane w sposób bezpośredni i pośredni. Część mieszkańców dokarmia celowo i świadomie zwierzęta z ręki. W sposób pośredni dziki dokarmiane są , gdy mieszkańcy dokarmiają całą masę innych dzikich zwierząt (głownie ptaków), które nie wyjadają wyrzuconych dla nich resztek jedzenia, które nie są dla ich właściwym pokarmem (zapleśniały chleb, solone makarony, ziemniaki, kasza, itp.).

Pan Tomasz Kopta, zwrócił uwagę na fakt, iż do koszy ulicznych ludzie wrzucają duże ilości odpadów, które powinni trafić do koszy przydomowych. Poinformował, iż na terenie Krakowa mamy około 8 tys. koszy, podczas gdy nakładek na kosze mamy dopiero kilkaset i są one zamontowane na peryferiach i w newralgicznych miejscach. Z informacji uzyskanych od mieszkańców wynika iż nakładki spełniają swoją rolę. Mieszkańcy wyrzucają resztki jedzenia przez okno albo bezpośrednio na trawniki przed blokami dokarmiając zwierzynę. MPO oczywiście sprząta i usuwa te odpady po zgłoszeniu od Straży Miejskiej. Drugą kwestią jest gospodarka odpadami - śmieci nie są wrzucane do altan śmietnikowych tylko są zostawiane pod altanami. Teren wokół altany jest terenem gminnym i MPO musi usunąć te odpady.

Pan Antoni Fryczek poinformował, iż możemy zastanowić się nad wynajęciem firmy zewnętrznej która zajmuje się redukcją populacji dzików. Z uwagi na fakt, iż na terenie Krakowa gospodarkę łowiecką prowadzą koła łowieckie , poprosił o wypowiedź w tej kwestii obecnych przedstawicieli kół.

Pan Jacek Bednarz poinformował, że pytanie odnośnie zatrudnienia firmy zewnętrznej musi zostać przedstawione na zebraniu Zarządu Koła Podwawelskiego. Koło łowieckie Podwawelskie wykonuje pozyskanie także poza planem. W tej chwili Koło wystąpiło o dodatkowy odstrzał redukcyjny, który jest realizowany. Rekompensatą dla myśliwego jest pozyskana tusza, która odstrzelił, a wartość z tuszy nie jest przekazywana na rzecz koła . W niektórych miastach koszt za odstrzał i utylizacje dzika wynosi nawet do 5 tys. złotych. Musimy zadać pytanie jaka byłaby reakcja mieszkańców Krakowa , gdyby ich pieniądze szły na odstrzał dzików.

Pan Waldemar Misiura poinformował, iż na terenie Nowej Huty w zakładach ArcelorMittal działa firma , która na zlecenie wykonuje odstrzał redukcyjny i działania tej firmy często budzą wątpliwości członków Koła. Pan łowczy poinformował, że obecnie na każdym polowaniu jest policja, gdyż ilekroć w terenie pokaże się myśliwy z bronią to mieszkańcy od razu dzwonią na policję. Obecnie koszt pozyskania jednego dzika to około 1000 zł (dojazd, naboje, chłodnia itp.). Pan Łowczy wskazał na ważną rolę jaką pełni czynny myśliwy w Kole, gdyż najważniejsze to być w łowisku, znać sytuację ze zwierzyną i rozmawiać z ludźmi, jeśli tego nie ma to nie będzie żadnych efektów.

Pan Łukasz Styrylski zaznaczył, że każdy myśliwy musi działać zgodnie z przepisami prawa. Jeśli usypia na zlecenie dzika to musi on zostać zutylizowany. Wskazał, ze możemy zwiększyć liczbę odłowni tylko

musimy zadać sobie pytanie czy chcemy dziki odławiać i uśmiercać w kontekście czy jest na to przyzwolenie miasta i mieszkańców.

Pani Monika Konieczna poinformowała, że mieszkańcy niszczą odłownie, gdy dowiadują się, że dziki są w nich uśmiercane. Na terenie Swoszowic, Bieżanowa oraz Klinów worki ze śmieciami są wystawiane kilka dni przed planowanym wywozem. Zadała pytanie o możliwości wprowadzenia nakazu umieszczania śmieci bio w pojemnikach, a nie w workach. Zasugerowała, ze skoro mamy kolejny projekt budżetu obywatelskiego o miejskich gołębnikach to ptaki powinny być dokarmiane tylko w konkretnych miejscach.

Pan prof. Ryszard Tuz zwrócił uwagę na fakt, iż musimy zdawać sobie sprawę, że możliwości reprodukcyjne dzika są w tej chwili nieprawdopodobne. Szacunkowo w Polsce mamy ok. 300 tys. dzików , musimy wziąć pod uwagę, że możliwości reprodukcyjne wynoszą ok. 200%. Jeżeli nie będziemy redukować radykalnie dzików poprzez nie dokarmianie, redukcje, edukacje oraz zabezpieczanie śmieci to dalej będziemy mieć problem z nadmierną populacją dzików .

Pan Kazimierz Szewczyk poinformował, iż na terenie Krakowa kwestie odpadów reguluje ustawa o utrzymaniu czystości oraz regulamin utrzymania czystości. Kraków nie ma odbioru systemem pojemnikowym. Nie ma też zgody Rady Miasta na podwyższenie opłat za odbiór odpadów. Obecnie w Krakowie mamy najniższe opłaty za odbiór odpadów w całej Polsce . W regulaminie jest zapis, że każdy z mieszkańców może składować odpady bio w workach albo pojemnikach . Dla dzika nie ma różnicy czy jest to 2 kg pojemnik czy worek. Mieszkańcy jak i firmy wywozowe dokładnie wiedzą kiedy są wywozy odpadów, a w regulaminie jest zapis, że należy wystawić odpady przed godziną 6 rano w dniu wywozu odpadów.

Pani Dyrektor Małgorzata Mrugała podsumowania obrady Zespołu Zadaniowego. Wskazała, że należałoby wystąpić do strony społecznej o zbadanie jaka jest opinia mieszkańców jeśli miasto miałoby przystąpić do większej redukcji dzików. Dodatkowo zadeklarowała wystąpienie z apelem do PKE oraz innych stowarzyszeń o pomoc w odpowiednim przygotowaniu mieszkańców do takich działań. Ze względu na dużą ingerencję mieszkańców w dokarmianie dzikich zwierząt wskazała na coraz większy problem ze szczurami, wolno żyjącymi kotami oraz dzikami. Zwróciła uwagę na problem polegający na humanizowaniu zwierząt m. in. poprzez karmienie z ręki i głaskanie, jak również na bezrefleksyjne zachowanie części mieszkańców, gdy nie ma pewności czy dzikie zwierzę jest przyjaźnie nastawione.

Protokół sporządziła: Barbara Haraf Inspektor

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA KRAKOWA
Stanisław Mazur

Urząd Miasta Krakowa
WYDZIAŁ ŚRODOWISKA, KLIMATU I POWIETRZA
tel. +48 12 616 88 92, +48 12 616 88 93, fax +48 12 616 88 91, ws.umk@um.krakow.pl
31-949 Kraków, os. Zgody 2
www.krakow.pl